

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 15go Września 1865 r. | **N^o 209.** | **ROK 44.** | Dnia 3 (15) Września 1865 r.

Piątek.

Rano ciepła st. 6; w poł. st. 14.
Wys. wody st. 1. c. 7. (Ubywa).

Wschód Słońca g. 5 m. 35
Zachód " " 6 " 13

Jutro, ŚŚ. Eufemji i Cypryana MM.

— Doroczny Odpust Podwyższenia KRZYŻA Śgo, obchodzony był wczoraj Uroczystie w Kościele Sto-KRZYŻKIM, w obec znacznego zebrania się ludu tak na ranne jako też na po-południowe Nabożeństwo. Wotywę odprawił JX. Brzeziński, który następnie w czasie Summy celebrowanej przez JX. Kowalskiego, wygłosił z Ambony słowo BOŻE, mówiąc głównie o czci KRZYŻA Śgo, Nieszpory również celebrował JX. Kowalski, na których budującą miał naukę JX. Sobolewski. Processjom w czasie Summy i Nieszporów, towarzyszyło Bractwo Śgo ROCHA ze światłem jarzącym, Siostry Miłosierdzia różnych Instytucji Dobroczynnych, oraz wychowanki Instytutu Śgo KAZIMIERZA. Przez cały czas trwania Nabożeństwa, były wystawione na Ołtarzu Wielkim, Relikwie drzewa KRZYŻA Śgo.

— Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Namiestnika Królestwa, objawił najmiłościwsze zezwolenie, na zatwierdzenie Członka Komitetu Urządzącego *Koszelewa*, na urządzie Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rządowej Przychodów, i Skarbu. (D. War.)

— Na wniosek ministra Poczty i telegrafów. Najjaśniejszy Pan, d. 9 Sierpnia r. b. najwyżej rozkazał raczyć: dozwolić bezpłatnie przesyłanie przez Poczte w Rosji wszelkich dzieł statystycznych, nadsyłanych z zagranicy, Uniwersytetów i towarzystw lub nawzajem, z zastrzeżeniem, aby rozsyłanie i odbieranie tych dzieł koncentrowało się w ministertwie Oświecenia Publicznego. (Dz. War.)

Warszawski Ober-Policmajster. — Rada Administracyjna Królestwa Polskiego mając sobie przedstawionem o wynikuj w dniu 15 (27) Lipca r. b. pogorzeli w mieście Piotrkowie Gubernji Warszawskiej, decyzją swą dozwoliła zbieranie dobrowolnych ofiar w całym kraju i w mieście Warszawie na rzecz tychże pogorzalców przez pół roku. W wykonaniu przeto powyższej decyzji, otrzymują upoważnienie do przyjmowania na ten cel ofiar Redakcje Gazet: Dziennika Warszawskiego, Warszawskiej Gazety Policyjnej, Kurjera Codziennego i Kurjera Warszawskiego, oraz Komisarze Cyrkulowi policji wykonawczej, gdzie do wpisywania udzielonych kwot, od dnia 29 Sierpnia (10 Wsześnia) r. b. znajdować się będą listy poświęcone z rubrykami numeru porządkowego, imion i nazwisk ofiarujących, oraz ilości kwot pieniężnych. O czem podając do powszechnej wiadomości nadmieniam się, że fundusze jakie przez mieszkańców tutejszych składane będą dla pogorzalców, Warszawski Ober-Policmajster odsyłać będzie JW. Gubernatorowi Cywilnemu Gubernji Warszawskiej, dla rozdzielenia pomiędzy pogorzalców; stossownie do uznania wyznaczonego w tym względzie Komitetu. — Warszawa, dnia 24 Sierpnia (5 Września) 1865 roku. — Świty JEGO CESARSKO-KROLEWSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major, Baron *Frederyks.* (Dz. War.)

Warszawski Ober-Policmajster. — Pomimo czynionych upominań, dostrzegać się dają powozy osób prywatnych, kursujące po mieście w porze nocej bez zapalonych latarek; dla zapobieżenia przeto od wypadków z tego powodu wydarzyć się mogących, Policja wykonawcza otrzymała jednocześnie rozkaz przestrzegania, iżby w porze nocej powozy bez

zapalonych latarni po mieście nie jeździły, i ażeby przekraczających niniejszy zakaz przedstawiano do ukarania. O czem podaje do wiadomości mieszkańców. — Warszawa, dnia 1 (13) Września 1865 roku. — Świty JEGO CESARSKO-KROLEWSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major, Baron *Frederyks.* (G. P.)

— *Pocztami Warszawski.* — Poczty odchodzące dotąd z Warszawy na drogę Żelazną do St. Petersburga o godzinie 9 minut 30 z rana, obecnie wyprawione są pociągiem odchodzącym z Warszawy o godzinie 2ej po południu; a skutkiem tego korespondencja listowa na linję do St. Petersburga adresowana, przyjmowaną jest w Pocztamcie Warszawskim do godziny 1ej z południa, w dworcu zaś Drogi żelaznej na Pradze oddawana być może na Poczcie do chwili odejścia pociągu. — Zarządzający Pocztamtem, *Keller.* Za Sekretarza, Z. *Wodzinski.* (D. W.)

— Wd. 13 Września r. b., jako w dzień rozpoczęcia prac sądowych, przerwanych ferjami, z upoważnienia JW. Hrabiego Namiestnika Cesarzkiego w Królestwie, odbyło się o godzinie 10ej z rana, w Kościele Katedralnym Śgo JANA uroczyste Nabożeństwo, celebrowane przez Biskupa Rzewuskiego, na którym znajdowali się wszyscy Urzędnicy Władz Sądowych w Warszawie. Następnie, gdy Senatorowie i Członkowie Senatu zebraли się w głównej sali posiedzeń Senatu, zastępujący Naczelnego Prokuratora przy IXtym Departamencie, będącego na urlopie, Pomocnik tegoż Nowakowski, przemówił do zgrómadzonych. Z powodu dokonywanych obecnie prac prawodawczych, przedmiotem przemówienia było prawo o przymusie osobistym, głównie ze stanowiska prawodawczego i historycznego, dla przewzględnie na przepisy nowej ustawy cywilnej przy Cesarstwa Najwyżej zatwierdzonej. (D. W.)

— Dziś o godzinie 7mej z rana na placu Saskim, JW. Jenerał-Policmajster Królestwa wraz z JW. Ober-Policmajstrem Miasta Warszawy, odbyli przegląd 5ciu części Straży Ogniowej.

— Wczoraj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant: *Tollen*, z zagranicy; *Szwartz*, z Petersburga; Jenerał Major *Petrov*, z Petersburga; Członek Rady Stanu Królestwa *Dutkiewicz*, Rzeczywisty Radea Stanu *Parzelski* i Radea Stanu Xiążę *Oboleński*, z zagranicy; — wyjechali zaś: Jenerał-Majorowie: *Dochturów*, do Petersburga, *Lewszyn*, do Piotrkowa.

Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Staroza-konnych w Warszawie. — Z powodu zwiększonej potrzeby szarpki, oraz starego płótna na kompresy dla chorych, Rada Szczegółowa prosi uprzejmie dobroczynne osoby, aby temi przedmiotami raczyły przyjść w pomoc tutejszemu zakładowi. Złożone w Kancelarii Szpitala szarpki i stare płótno, Rada Szczegółowa z wdzięcznością przyjmie i ofiarodawcom stosowne pokwitowanie udzieli. (D. W.)

— *Rada Szezegółowa Opiekuńcza Szpitala Starozakonnych w Warszawie.* — W ciągu miesiący Lipca i Sierpnia r. b., Szpital tutejszy otrzymał ofiary na rzecz Szpitala: od P. Rozalji Engelszer, kop: 85; od P. Eljasza Geldberg z Grodna rs. 2; na rzecz służby Szpitala od P. C. rs. 8; od P. Szwimera rs. 2. (D. W.)

— Jutro w Kaplicy Literackiej przy Kościele Metropolitalnym Śgo JANA w Warszawie exystującej, odprawione będą Nabożeństwa żałobne: o godz: 8ej z rana, za spokój duszy ś. p. Wojciecha *Jarocińskiego*; o godzinie zaś 8½, za spokój duszy ś. p. Ignacego *Klukowskiego*, Członków Archi-Konfraternji Literackiej; na które, Seniorowie, Famije zmarłych wraz z współ-Braćmi, zapraszają.

— Jutro, jako w imieniny ś. p. Eufemji *Janowskiej*, Panny, odbędzie się o godz: 9tej z rana, w Kościele *po-Kapucyńskim*, Nabożeństwo, za spokój jej duszy; na które, nieukończone w boleści Rodzina, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (14,621.)

— Wczoraj o godzinie 9ej z rana, Kościół XX. *Reformatów* napelnili: Familja, liczni Przyjaciele, Kole-dzy i podwładni ś. p. Adama *Wolowskiego*, Dyrektora Mennicy, zmarłego w Kissingen, na Nabożeństwo żałobne za jego dusze. Po odśpiewaniu wigilji, JX. Optat *Reformat*, celebrował wielką Mszę żałobną, po której odprawił kondukt na około katafalku.

— Myśl podjęta w łonie Obywateli Miasta, a przez Prezydenta przedstawiona do zatwierdzenia JW. Hrabie-mu Namiestnikowi Królestwa, świetnie ziszczoną została. Zabawa w Saskim ogrodzie przyniosła około rs. 17,000 nieszczęśliwym pogorzelcom, dzięki wysokiej opiece Hrabiego Namiestnika i Jego dostojnej Małżonki, gorliwości i poświęceniu Prezydenta i Komitetu złożonego z obywateli, wojskowych i urzę-dników, niezmordowanej czynności Członków Towarzystwa Dobroczynności, oraz łaskawej pomocy Dam. Po takim powodzeniu zabawy, postanowiono dawnym obyczajem zebrać się w jedno przyjacielskie koło, dla uczczenia zasługi w tem całym przedsięwzięciu Prezydenta Miasta przewodniczącego w Komitecie. Jakoż we Wtorek w głównym salonie Ressursy Kupieckiej grono sześćdziesięciu kilku biesiadników zasiadło do stołu wspaniale zastawionego. Szereg toastów rozpoczęty został zdrowiem JW. Hrabiego Namiestnika i Jego Małżonki, poczem wzniesione były zdrowia JJWW. Prezydenta Miasta, Ober-Policmajstra, Dam, Komitetu, Towarzystwa Dobroczynności i z kolei obecnych gości, oraz Dyrektorów obu Ressurs, tudzież Artystów naszych PP. *Lewandowskiego* i *Kuhnego*. Weselość ożywiała to zebranie, wymowne słowa płynęły z serca. Pamięć wspólnie dokonanego dobrego uczynku jednociła wszystkich, bo miłość bliźniego jak to przez kilku z obecnych wypowiedzianem było, wszystkich w jedną łączy rodzinę. Pod wpływem tych uczuć na wniosek jednego z Członków Warszawskiego Tstwa Dobroczynności, zebrano składkę rs. 376 na założenie XVIItej Ochrony. Po obiedzie biesiadnicy przenieśli się do ogrodu świetnie uilluminowanego, gdzie przy dźwiękach muzyki wojskowej, która wykonała trzykrotnie hymn Lwowa, Prezydent Miasta wniósł zdrowie Monarchy, na które obecni jednogłośnie odpowiadzieli okrzykiem.

— Świeżo wydany prospekt nowego pisma p. n. *Bluszcz* wychodzić mającego, mieści w sobie wizerunek ś. p. Klementyny z Tańskich *Hoffmanowej*. Wspomnienie tej zacnej niewiasty która swemi pisma-mi tak silnie wpłynęła na kierunek wychowania żeńskiego i tyle przyczyniła się do istotnego wykształcenia kobiet naszych, poczytujemy za dobrą wróżbę dla pisma głównie pici żeńskiej poświęconego. Wpraw-dzie *Bluszcz* z kolei czwartem jest pismem wyłącznie dla niewiast przeznaczonem, posiadamy już bowiem *Tygodnik Mód, Kółko Domowe* i *Bazar*. Sądzimy wszakże, że nowe to pismo pod kierunkiem utalento-wanej i tyle zasłużonej autorki, jak Pani *Marja Ilnicka*, jakkolwiek znajdzie dobre u publiczności przy-jęcie, nie powinno zmniejszyć liczby czytelniczek tamtych pism, ustaloną już wziętość mających. Przy uczciwem i szlachetnem współzawodnictwie, piśmien-nictwo zyskiwać tylko może przez powiększanie się liczby czytających.

— Pan *Leon Fajgin*, kupiec gildyjny i właściciel znacznych nieruchomości w Mieście Nowym-Dworze, zapisał przez akt darowizny dnia 6go b. m. i. r., przed Rejentem *Józefem Przysieckim* zeznany, nowy dom murowany w temże mieście na urządzenie w nim łaźni parowej. Własnym a znacznym kosztem sprawił on wszystkie przyrządy, i oddał już gotową łaźnię na użytek gminy starozakonnych, która za pozwoleniem Rządu będzie ją wydzierżawiać. Od lat już kilku gmi-na pozbawioną była tej pod względem nawet religij-nym niezbędnej budowli, dla tego też nazwisko ofiaro-dawcy zapewne w wdzięcznem w aktach swoich zapisze wspomnieniem.

— Podczas obiadu Wtorkowego w Ressursie, leżały na stołach nader ozdobne jadłospisy (menu de diner) z bardzo udatnym, pełnym humoru rysunkiem wyko-nane w zakładzie litograficznym P. M. *Fajansa*, który z swej strony chcąc przyjąć udział w uczczeniu Prezydenta, ofiarował takowe bezinteresownie.

— Na targach *Warszawskich* mało widać kuropatw i zajęcy, a myśliwi uskarżają się w ogóle na stosun-kowy brak zwierzyny. Przypisać to głównie należy słotom, które w czasie legu wiosennego panowały. Wyłapano ich także nie mało wśród śnieżystej zimy, na brozki i wystrzelano podjeżdżając sankami. Te dwa sposoby, nie polowania, ale raczej tępienia kuro-patw, koniecznie ustać powinny. Bekasów pokazuje się więcej niż w latach zeszłych, wiele bowiem łąk dawniej zupełnie osuszonych, w tym roku skutkiem deszczów, należycie odwilżonych zostało.

— Ulica Senatorska na przestrzeni od ulicy *Daniłowiczowskiej* do ulicy *Miodowej*, posiada aż dwa Zakłady Zegarmistrzowskie, jeden P. *Wege*, mieszczący się w domu W. *Piotrowskiego*, drugi P. *Schuberta*, w domu dawniej *Olbromskich*, a dziś *Zandbanka*, w nowo-urządzonym sklepie.

— W tych dniach przejeżdżał przez Warszawę, do miejsca swego zamieszkania, (w gub. *Lubelskiej*), Powieściopisarz i Rysownik, P. *Leon Kunicki*. Powracał on z wód Zagranicznych, dokąd się był udał dla poratowania zdrowia.

— Hotel *Berliński* w *Kaliszu*, po zupełnem w tym roku odnowieniu, z dniem 15 b. m. do użytku publicznego otworzony został.

— Od nadchodzącej Niedzieli za tydzień, P. Blondin da pierwsze przedstawienie na placu Ujazdowskim, o szczegółach w właściwym czasie doniesiemy.

— Lubo Instytut wód mineralnych w Ogrodzie Saskim, wczoraj zamknięty został, sprzedaż jednak w tymże sodowej wody na kufelki dalej jeszcze kontynuować się będzie.

— Donoszą z pod Błonia: urodzaje a raczej sprzęt w okręgu naszym, jakkolwiek do lichszych zaliczyć należy, nie jest jednak ostatnim. Buraki, których tu wielkie mnóstwo uprawiają, udały się przewybornie, jak corocznie zresztą, bo grunt tutejszy nadzwyczaj im sprzyja.

— W Kijowie na przyszły sezon zamówioną została opera Włoska.

— W Parafji Petisierwi, Gubernji Kuopioskiej w Finlandji, dnia 5go Sierpnia, w kierunku od północy ku południowi, przeszedł srogi uragan, który wyrwał z korzeniami cały las, w szerokiej rozległości. Z uraganem nastąpiła silna ulewa, od której w najpłytszych rzeczółkach woda wezbrała się na sążeń i zaledwie opadła na 3ci dzień. W czasie uraganu, piorun uderzył w chatę leśnika i samego ogłuszył, a jego żonę i drugą będącą tam kobietę zabił.

— Julian Tomaszewski, Adwokat przy Sądzie Apellacyjnym Królestwa, otworzył Kancellarję przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Chudzyńskiego Nro 471 b, obok Resursy, i tam tylko wszelkie doręczenia uskuteczniane być powinny. (14,590.)

— W składzie materiałów pismienych K. Wojczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej, złożone zostały na sprzedaż różne dawne i nowsze dzieła historyczne, prawne, etc. (14,620.)

— Znalezione w dniu 12tym b. m. przed południem przy ulicy Wierzbowej, kołnierze do koszul, odebrać można w Drukarni Kurjera Warszawskiego.

— Dnia wczorajszego, w rozpoczętem ciągnięciu 3ciej klasy 105 loterji, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rs. 3,000, na Nr 16,520; rs. 2,000, na Nr 1,823; rs. 500, na Nr 11,555; zaś po rs. 400, na Nra: 6,137 i 11,003; a w dniu dzisiejszym rs. 8,000 na Ner 17,191, rs. 4,000, na Nr 18,374, rs. 1,500, na 5,435, rs. 500, na Nr 15,825, rs. 400 na Nr 3,457.

— Do grona Artystów dramatycznych Krakowskich zaangażowaną także została Panna Ewa Łapińska, uczennica tutejszej szkoły Dramatycznej, niemniej b. Artysta sceny Wileńskiej P. Deryng.

— Dnia 5 b. m. i r., w Berlinie w operze „Prorok” w roli Matki, występowała Panna Zawiszanka.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 9go Wrzesnia. — „Saturday Review” poświęca artykuł wstępny Królowej i oświadcza w takowym, że pomnik wzniesiony Księciu Albertowi w Koburgu zapewne będzie ostatnim, gdyż pora już zaniechania żaloby i poświęcenia się spraw publicznym nadeszła. — Prasa Angielska zajmuje się także sprawą zabitego w Bonn Otta. — W Irlandji obawiają się zaburzeń. Między ludem tamecznym szerzone są wieści, iż kilkadziesiąt tysięcy Irlandczyków przybędzie z Ameryki na pomoc swym rodakom. Jakkolwiek niedorzeczna jest ta bajka, znajdując przeciwieństwo łatwowiernych. (N. Pr. Ztg.)

FRANCJA. Paryż, 10go Wrzesnia. — „Constitutionnel” ogłasza półurzędowy artykuł o układzie Gasteinskim, w którym to artykule chcą upatrywać treść okólnika do dyplomatycznych agentów Francji za granicą. Dziennik ten nie dostrzegł w pomienionym układzie powodzenia polityki Pruskiej, a odstąpienie Lauenburga poczytuje za jego punkt najslabszy, gdyż Prusy powinny się jeszcze porozumieć o posiadanie tego Księstwa z licznymi pretendentami. — Pogłoska o blizkim związku familijnym pomiędzy dworami Hiszpańskim i Włoskim, utrzymuje się tak w tutejszej jak i w Hiszpańskiej prasie, należy ją jednak przyjmować z oględnością. Z drugiej strony znowu nie należy przypisywać prasie półurzędowej zupełnej wiary, co do twierdzenia, że zjazd Królowej Izabelli z Napoleonem III nie ma żadnej doniosłości politycznej. Nie zawsze koniecznem jest przy mierze, aby zyskać podstawę do ważnych rezultatów; a uznanie niedawne Włoch, może doskonale posłużyć jako związek negocjacji. — P. Girardin udaje się za dni kilka do Szwajcjarji, dla przepędzenia pewnego czasu u Księcia Napoleona w Prangins. — Spodziewany tu w tych dniach Książę Amadeusz, ma zabawić kilka dni u swej siostry Księżnej Klotyldy, w zamku Meudon. — Wydawnictwem korespondencji Napoleona Igo, podczas nieobecności Księcia Napoleona, kieruje zdolny Sekretarz Komissji, P. Rapetti. — Eskadra Angielska ma w roku przyszłym zwiedzić Tulon i Algier, zaś eskadra Francuzka odwiedzi Malte, przyczem znowu będą miały miejsce wielkie uroczystości. — Słychać, że Hr. Walewski będzie miał wstęp na Radę Ministrów w charakterze Prezesa Ciała Prawodawczego, nawet w razie gdyby Tajna Rada nie miała być zwołaną. (Ind. Bel.)

WŁOCHY. — Dziennik „Italie” zapewnia, że Minister marynarki zamierza wkrótce wysłać okręt wojenny do La Plata. Statek ten weźmie także na swój pokład pewną liczbę elewów marynarki. Mówią również o wysłaniu flagi Włoskiej na morza Japonji i Chin. — Wybory odbędą się we Włoszech 15go Października, a nowy Parlament zbierze się w połowie Listopada. Rząd zwleka z ogłoszeniem swego Parlamentu, oczekując wprzód na rezultat wyborów municypalnych. — W Porte Corvo zaszły zaburzenia przy ściganiu podatku od ruchomości. Zabito dwóch żandarmów i wyparto siłę zbrojną z miasta, później jednak kiedy nadeszło więcej wojska nie stawiano żadnego oporu. — Król ma zwiedzić rozmaite obozy. Naprzód uda się on do obozu San Mauricio, a następnie do Somma pod Medjolanem; wróci zaś do Florencji dopiero w połowie przyszłego miesiąca. (N. Pr. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Paryżki „Monitor” wieczorny z 13go b. m. podaje wiadomość, iż Mocarstwa porozumiały się co do konwencji dotyczącej żeglugi w ujściach Dunaju. Akt przygotowany już w tym przedmiocie miał być wkrótce podpisany. — Madrycki dziennik „Epoca” z 13go Wrzesnia utrzymuje, że Minister Spraw Zagranicznych Bermudez de Castro poda się do dymisji zaraz po powrocie dworu do stolicy. — Królowa Izabella przybyła do Vittoria d. 12 b. m.

Berlińska Prowinz: Corresp. pisze, że wypłata wy-

naprowadzenia za Laueburg Austrii nastąpi obecnie z prywatnych funduszków Króla, poczem nastąpi bezwzględnie objęcie w posiadanie tej prowincji. — P. Bismarck ma w końcu b. m. wyjechać do Biarritz.

FMP. Gablenz, przybył 13 b. m. do Berlina i przyjmowany był przez P. Bismarck, z którym razem udał się na obiad do dworu, do Babelsberga. — P. Bismarck uda się za Królem na manewra do Merseburga. (W.-T.-B.)

— Rozmaitości. — W Paryżu, na polach Elizejskich, urządzona jest wystawa owadów pożytecznych i szkodliwych w gospodarstwie. Samo z siebie rozumie się, że pszczoły i jedwabniki główną w tej wystawie grają rolę. Między innymi, znajdują się okazy owada Amerykańskiego nazwanego *Melipona*, który również miód wyrabia, a jest bez żądła. Koszeuilla i Kermes czyli nasz Czerwiec, również tam miejsce znajdują. Raki morskie, raki rzeczne, langusty i inne tym podobne skorupiaki, wcisnęły się samozwańczym sposobem do tego grona, bo chociaż od biedy „na bezrybiu, rak ryba”, to przecież w żadnym razie owadem być nie może. Ze szkodliwych owadów widzieć tam można okazy *Termitów*, które tak groźnie się rozmnażają w porcie Roszelli, a toczą niemilosierne pale portowe. Obok exemplarzy owadów lasy niszczących, umieszczone są sztuki drzewa, uległe takowemu zniszczeniu. — „Dla czego Jan w wyborze środków niedelikatny, tak mało dba o sumienie?” „Jan ma rację, bo sumienie jego już i tak zabrakane.”

**DONIESIENIA.
Licytacja Drukarni.**

Z upoważnienia Wyższej Władzy, znajdująca się w pałacu Prymasowskich Drukarnia, składająca się z liter czyli czcionek różno-gatunkowych, z jednej Prassy żelaznej nowej, z dwóch już używanych, z Kaszt drukarskich i innych przyrządów, sprzedana zostanie więcej dającemu, przez publiczną licytację w dniu 18 (30) Września r. b. o godzinie 11ej z rana, od godziny 10ej do 12ej. Każdy stający do licytacji, złoży wniwn wadium w ilości Rs 50. Kto się przy licytacji utrzyma, natychmiast resztę postąpnionej oferty złoży a samą Drukarnię najdalej w ciągu dni trzech w zupełności zabrać winien. Nieutrzymującym się przy licytacji, wadium zaraz zwrócone będzie. Koszta ogłoszeń licytacji, plus-licytant zapłacić będzie obowiązany. (Dz. War.)

Ananasy Francuzkie świeże, nadeszły do Handlu Win i Delikatosew **Ant. Stęplowskiego**, przy ulicy Wierzbowej Nr 473b. (14593).

Przyjechali do Warszawy:

Ozarnomski Józef Ob: z Kroczywa nr 1346; Jakacki Wład: Ob: z Pułtuska nr 586; Morsztyn Julian Ob: Radomia nr 625; Okołowicz Mik: Radea Stanu z Mohylewa nr 613; Zbijewski Michał Ob: z Sieradza nr 1721.

Wyjechali: Bujno Fran: Ob: do Brozskowa; Bratkowski Wiktor Ob: do Kamienia; Gadomski Walenty Ob: do Karniewa; Grabowski Lud: Ob: do Łęczny; Knoring Podpułkownik do Radomia; Nakwaski Józef Ob: do Świecic.

Przyjechali koleją żelazną: Angelini Fran: Artystka śpiewu z Medjolanu nr 613; Grobicki Winc: Obróńca przy Senacie z Włoch nr 2328; Kośmiński Stan: Doktor z Szczawnicy nr 1576; Przeradzki Julian Ob: z Karlsbad nr 1852; Struve Jerzy Inżynier z Bern nr 1394.

Wyjechali koleją żelazną: Arnold Jan Ob: do Londynu; Januszowski Jan Optyk do Lwowa; Kwaśniewski

Józef Doktor do Krakowa; Lewenzstejn Leon Dyrektor Fabryki Tabaczej do Berlina; Tomaszewski Wład: Prof: do Krakowa.



ŻEGLUGA PAROWA.

WYJAZD
z Warszawy do Plocka

o godz: 7mej rano, co dzień, wyjawszy Niedzieli, z Plocka do Warszawy co dzień o godzinie 5tej z rana, wyjawszy Poniedziałek. — **Paroptywy Spacerowe** co Niedziela na Saska Kępe od godziny 1szej po południu.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Jutro odchodzą **Karety:** do Brześcia Lit: o godzinie 11ej rano; do Lublina o godz: 1ej po południu; do Łomży o godz: 2ej po południu; do Radomia o godzinie 6¹/₂ po południu; do Brześcia Lit: o godz: 7ej po południu. — **Omnibusy:** do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o godz: 6ej po południu; do Sochaczewa o godz: 6ej po południu. — **Poczta Wozowa:** do Miechowa o godz: 8ej rano; do Kowna o godz: 9ej rano. — Poczta Konna do Piaseczna o godz: 12ej w południe.

Teatr Rozmaitości. — Dziś, *Uściskajmy się.* — *Popielnica.* — *Zoe.* (Panna *Kwiatkowska*, Artystka Teatru Lubelskiego, przedstawi rolę Zoe).

Teatr Wielki. Jutro, *Dziesięć Cór na wydaniu.* — *Fletowers* zaczarowany.

Dolina Szwajcarska. W Niedzielę dnia 17go b. m., jeżeli pogoda pozwoli, Orkiestra z 500 osób złożona grać będzie. **Wielka Illuminacja** różno-kwiatowa i **Fajerwerk.** Na zakończenie Zabawy Wielki Capstrzyk Bojowy przy oświetleniu sztucznie ogniami wykonany będzie. Cena wnijszcia od Osoby Złp. 1 Gr. 10. Początek Zabawy o godz: 6ej. (14592).

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 14 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 6 k. — do rs. 7 k. 50; żyta od rs. 4 k. 80 do rs. 5 k. 10; owsa od rs. 1 k. 87¹/₂ do rs. 2 k. 20; gryki od rs. 3 k. 15 do rs. 3 k. 60; kartofli od rs. — k. 90 do rs. 1 k. —.

Okowity próby 10, płacono dnia 13 b. m., za wiadro od rs. 3 k. 6¹/₂ do rs. 3 k. 13¹/₂; za garniec od rs. 1 k. —, do rs. 1 k. 2.

Mars Święty Warszawskiej. — Dnia 15 Września r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 86 k. 41²/₃, dają rs. — kop. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. 98²/₃, dają rs. 12 k. 95²/₃; za nową Rossyjską pożyczkę premiovą z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs. 107 k. 50, dają rs. — k. —; Metalliki Lutowe żądają rs. — k. —, dają rs. 100 kopiejek 33; Metalliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 100 kop. 87¹/₂; za bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 92 k. —, dają rs. 91 kop. 25; za akcje drogi żelaznej Warszawsko Bydg. po rubli sr. 100, żądają rs. 72 k. 25, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 73 k. —, dają rs. — k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: dróg żelaznych żądają rs. 123 k. —, dają rs. — k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 101 kop. —, dają rs. 100 k. 50; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 102 k. 25; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 51 k. 25; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 25 k. 75 (z kuponami dają rubli srebrnych 32 kop. 75); za dowody Komis. Centr: Likwid: dają rubli srebrnych 6 kopiejek 22¹/₂; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 90 k. 88¹/₂, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. 50. — Pół imperjaty rossyjskie płacono rs. 6 k. 17¹/₂. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 61¹/₂. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 kop. 83¹/₃; od listów zastawnych kop: 13¹/₂; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z r. 1854 rs. 2 kop. 11¹/₂.